

Sygn. akt III AUa 1115/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 kwietnia 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Iwona Łuka-Kliszcz (spr.)
Sędziowie:	SSA Bożena Lichota SSA Grażyna Wiśniewska
Protokolant:	st. sekr. sądowy Iwona Goślińska

po rozpoznaniu w dniu 18 kwietnia 2018 r. w Krakowie

sprawy z wniosku **Z. H.**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w N.**

o emeryturę górniczą

na skutek apelacji wnioskodawcy Z. H.

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie VIII Wydziału Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 5 kwietnia 2016 r. sygn. akt VIII U 150/15

o d d a l a apelację.

sygn. akt III AUa 1115/16

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w N. decyzją z dnia

7 listopada 2014 r. odmówił Z. H. przyznania emerytury górniczej ponieważ wnioskodawca nie wykazał wymaganego okresu pracy górniczej, liczonego łącznie z okresami pracy równorzędnej z pracą górniczą, wynoszącego dla mężczyzny co najmniej 25 lat. Okres polsko - czeskiej pracy górniczej wraz z okresem pracy równorzędnej został ustalony w ilości 22 lat, 1 miesiąca i 7 dni.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w N. decyzją z dnia

2 grudnia 2014 r. ponownie odmówił przyznania Z. H. emerytury górniczej, gdyż wnioskodawca nie wykazał wymaganego okresu pracy górniczej, liczonego łącznie z okresami pracy równorzędnej z pracą górniczą. Po

uwzględnieniu wnioskodawcy dodatkowego okresu ubezpieczenia w Czechach organ rentowy obliczył, że łączny staż pracy górniczej wraz z pracą równorzędną wyniósł 23 lata, 8 miesięcy i 2 dni.

Sąd Okręgowy w Krakowie wyrokiem z dnia 5 kwietnia 2016 r. oddalił odwołanie wnioskodawcy Z. H. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w N. z dnia 7 listopada 2014 r. oraz z dnia 2 grudnia 2014 r.

Z ustaleń Sądu Okręgowego wynika, że bezspornie Z. H. w dniu (...) ukończył 55 lat, a jego dotychczasowy staż pracy górniczej wraz z pracą równorzędną z pracą górniczą wyniósł 23 lata, 8 miesięcy i 2 dni.

Nadto w okresie zatrudnienia przypadającym od dnia 1 września 1975 r. do dnia 13 października 1993 r. Z. H. pracował jako górnik pod ziemią przez niewiele ponad 10 lat. Od dnia 8 stycznia 1979 r. do dnia 13 października 1993 r. był zatrudniony w Kopalni (...) w B., kolejno na stanowiskach elektromontera taboru kolejowego na powierzchni, robotnika dołowego pod ziemią, górnika pod ziemią i górnika rabowacza pod ziemią. W trakcie zatrudnienia w Kopalni (...) w B., w okresie od 23 stycznia 1992 r. do 18 października 1992 r. Z. H. korzystał z zasiłku chorobowego w związku z wypadkiem przy pracy, jakiemu uległ w dniu 22 stycznia 1992 r. i w wyniku którego doznał złamania podudzia lewego. W związku z tym wypadkiem przy pracy Z. H. od 19 października 1992 r. do 13 października 1993 r. pobierał świadczenie rehabilitacyjne.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy uznał, że odwołanie nie zasługuje na uwzględnienie i wskazał, że przedmiotem sporu było to, czy możliwe jest zaliczenie do stażu pracy górniczej i pracy równorzędnej z pracą górniczą okresu pobierania zasiłku chorobowego i świadczenia rehabilitacyjnego, o których mowa w art. 50e ust. 2 pkt 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. W ocenie Sądu Okręgowego wnioskodawca nie spełnił przesłanek warunkujących nabycie prawa do emerytury górniczej na podstawie art. 50a ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, ponieważ nie legitymuje się on 25 – letnim stażem pracy górniczej wraz z pracą równorzędną, o których mowa w art. 50c powołanej ustawy. Przepis art. 50a ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych nie pozwala na doliczenie okresów pobieranych zasiłków chorobowych i świadczeń rehabilitacyjnych, jako nie mieszczących się w zamkniętym katalogu z art. 50c. Jakkolwiek okres pobierania przez wnioskodawcę zasiłku chorobowego i świadczenia rehabilitacyjnego, w tym ostatnim wypadku wbrew stanowisku organu rentowego, przypadają w okresie jego zatrudnienia w (...) w B., które to okresy podlegałyby zaliczeniu do okresu pracy górniczej według przepisu art. 50e ust. 2 pkt 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, to i tak przepis ten w stosunku do odwołującego również nie ma zastosowania. Ustawodawca w przepisie tym zrezygnował z kryterium wieku do nabycia prawa do emerytury górniczej na rzecz dłuższego, bo 25 – letniego, okresu stałej pracy górniczej pod ziemią, stale i w pełnym wymiarze czasu pracy.

Sąd Okręgowy wskazał, że Z. H. nie legitymuje się 25 – letnim okresem pracy górniczej pod ziemią, co wynika ze świadectwa pracy z dnia 29 października 2015 r. wskazującego, że w pierwszym okresie zatrudnienia wykonywał on pracę na stanowisku elektromontera taboru kolejowego na powierzchni. Świadectwo to zostało doprecyzowane zaświadczeniem dotyczącym przebiegu ubezpieczenia wnioskodawcy w Polsce, z którego wynika, że pracował jako górnik pod ziemią przez okres niewiele ponad 10 lat. Sąd Okręgowy zwrócił uwagę na to, że w orzecznictwie wskazuje się, iż odrębność przesłanek do nabycia prawa do emerytury górniczej unormowanej w tych dwóch przepisach sprawia, że nie można dokonywać wykładni przepisu art. 50a w zw. z art. 50b przez odniesienie do art. 50e ust. 2 pkt 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tak m.in. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 1 kwietnia 2014 r., I UK 366/13, OSNP 2015/7/101).

Z powyższych względów Sąd Okręgowy uznał zaskarżone decyzje za prawidłowe i orzekł jak w sentencji na podstawie art.477¹⁴.§ 1 k.p.c.

Apelację od powyższego wyroku złożył Z. H. zaskarżając wyrok w całości, zarzucił:

1) naruszenie prawa materialnego tj. art. 50e ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r.

o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych poprzez jego niezastosowanie, co doprowadziło do uznania, że apelującemu nie przysługuje prawo do emerytury górniczej, podczas gdy w rzeczywistości spełnia on przesłanki uprawniające do uzyskania emerytury górniczej na podstawie w.w. przepisu;

2) błąd w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu, że apelujący pracował jako górnik pod ziemią przez okres niewiele ponad 10 lat, podczas gdy z materiału dowodowego zgromadzonego w aktach sprawy, a to świadectwa pracy z dnia 29 października 2015 r. i zaświadczenia o zatrudnieniu z dnia 20 listopada 2014 r. wynika, że apelujący pracował jako górnik pod ziemią przez okres 23 lat 8 miesięcy i 2 dni;

3) naruszenie przepisów postępowania tj. art. 316 k.p.c. poprzez przyjęcie przez Sąd Okręgowy stanu faktycznego nie istniejącego w dacie wyrokowania, tj. przyjęcie, że dotychczasowy staż pracy górniczej wraz z pracą równorzędną wynosi 23 lata 8 miesięcy i 2 dni, podczas gdy dotychczasowy staż pracy górniczej wraz z pracą równorzędną na dzień orzekania wynosił ponad 25 lat.

Wskazując na powyższe zarzuty apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez przyznanie mu emerytury górniczej oraz o zasądzenie od organu rentowego zwrotu kosztów sądowych według norm przepisanych.

W uzasadnieniu apelujący podniósł, że odwołując się od decyzji z dnia 7 listopada 2014 r. i 2 grudnia 2014 r. domagał się zaliczenia – wbrew twierdzeniom Sądu Okręgowego – do stażu pracy górniczej okresu pobierania zasiłku chorobowego (od 23 stycznia 1992 r. do 18 października 1992 r.) oraz okresu pobierania świadczenia rehabilitacyjnego w związku z wypadkiem przy pracy (od 19 października 1992 r. do 13 października 1993 r.), podkreślając że w przepisach wyróżnia się dwa rodzaje emerytur górniczych: bez względu na wiek górnika oraz dla górników, którzy ukończyli wiek 50 lub 55 lat. W obydwu przypadkach ważny jest wymagany staż pracy górniczej, jednak jest on nieco inaczej kwalifikowany i liczony. Zgodnie z art. 50 a ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, górnicza emerytura przysługuje pracownikowi, który spełnia łącznie następujące warunki: 1) ukończył 55 lat życia; 2) ma okres pracy górniczej wynoszący łącznie z okresami pracy równorzędnej co najmniej 20 lat dla kobiet i 25 lat dla mężczyzn, w tym co najmniej 10 lat pracy górniczej określonej w art. 50c ust. i; 3) nie przystąpił do otwartego funduszu emerytalnego albo złożyli wniosek o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym, za pośrednictwem Zakładu, na dochody budżetu państwa. Art. 50a ust. 2 stanowi, że wiek emerytalny wymagany od pracowników: kobiet mających co najmniej 20 lat, a mężczyzn co najmniej 25 lat pracy górniczej i równorzędnej, w tym co najmniej 15 lat pracy górniczej, o której mowa w art. 50c ust. 1, wynosi 50 lat. Natomiast jak wynika z art. 50e ust.1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, prawo do górniczej emerytury, bez względu na wiek i zajmowane stanowisko, przysługuje pracownikom, którzy pracę górniczą wykonywali pod ziemią stale i w pełnym wymiarze czasu pracy przez okres wynoszący co najmniej 25 lat, z uwzględnieniem ust. 2. Zgodnie z art. 50e ust. 2, do okresów pracy górniczej, o której mowa w ust. 1, zalicza się także okresy: 1) niezdolności do pracy z tytułu wypadku przy pracy albo z tytułu choroby zawodowej, za które wypłacone zostało wynagrodzenie lub zasiłek chorobowy albo świadczenie rehabilitacyjne, 2) czasowego oddelegowania pracowników, o których mowa w art. 50c ust. 1 pkt 6, do zawodowego pogotowia ratowniczego w (...) S.A. w B., w (...) S.A. (...) lub w okręgowych stacjach ratownictwa górniczego - bezpośrednio poprzedzone pracą górniczą wykonywaną pod ziemią stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, przypadające w czasie trwania stosunku pracy. Art. 50e ust. 3 stanowi, że prawo do emerytury, o której mowa w ust. 1, przysługuje pod warunkiem, że pracownik nie przystąpił do otwartego funduszu emerytalnego albo złożył wniosek o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym, za pośrednictwem Zakładu, na dochody budżetu państwa. Apelujący wskazał, że Sąd Okręgowy winien był rozważyć, czy spełnione zostały przesłanki nabycia prawa do emerytury określone albo w art. 50a albo w art. 50e cytowanej ustawy. Tymczasem Sąd Okręgowy nie rozważył w ogóle, czy spełnione są przesłanki uprawniające do przyznania emerytury na podstawie art. 50e w.w. ustawy, ograniczając się do wskazania, że nie są spełnione wymogi z art. 50a. Zdaniem apelującego spełnia on przesłanki zawarte w art. 50e tej ustawy, ponieważ jedyną przesłanką jest wykazanie co najmniej 25-letniego okresu pracy górniczej wykonywanej pod ziemią stale i w pełnym wymiarze czasu pracy. Niewątpliwie pracami, których wykonywanie uprawnia do emerytury górniczej bez względu na wiek, są prace wymienione w art. 50c ust. 1 pkt 1, 2, 3, 5, 8 i 9 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z FUS. Organ rentowy uznał, że przez 23 lata, 8 miesięcy i 2 dni wykonywał on pracę górniczą wraz z pracą równorzędną. Okres

ten należy uznać w całości za okres świadczenia wyłącznie pracy górniczej stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, ponieważ zgodnie z art. 50c ust. 2 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych za pracę równorzędną z pracą górniczą uważa się: 1) zatrudnienie na stanowiskach wymagających kwalifikacji inżyniera lub technika w zakresie górnictwa w urzędach górniczych, jeżeli zatrudnienie jest związane z wykonywaniem czynności inspekcyjno-technicznych w kopalniach, przedsiębiorstwach i innych podmiotach określonych w ust. 1 pkt 1-4, pod warunkiem uprzedniego przepracowania w kopalniach, przedsiębiorstwach i innych podmiotach określonych w ust. 1 pkt 1-4 co najmniej 10 lat pod ziemią, na odkrywce w kopalniach siarki lub węgla brunatnego, a także w kopalniach otworowych siarki albo na stanowiskach dozoru lub kierownictwa ruchu; 2) zatrudnienie przy innych pracach, nie dłuższe niż 5 lat, do których pracownicy wykonujący prace określone w ust. 1 i w pkt 1 i 2 przeszli w związku z likwidacją kopalni, zakładu górniczego, przedsiębiorstwa lub innego podmiotu, o którym mowa w ust. 1 pkt 1-4. Z materiału dowodowego zgromadzonego w niniejszej sprawie wynika, że apelujący nie świadczył pracy w sposób wskazany w art. 50c ust.2. Skoro zatem nie wykonywał on pracy równorzędnej z pracą górniczą, a bezspornie uznano, że jego staż pracy górniczej wraz z pracą równorzędną wynosił 23 lata 8 miesięcy i 2 dni, to jest rzecz oczywistą, iż w.w. okres czasu pracy zaliczyć należy do kategorii pracy górniczej określonej w art. 50e. Nadto ze świadectwa pracy z dnia 29 października 2015 r. wystawionego przez polską kopalnię oraz z zaświadczenia o zatrudnieniu z dnia 20 listopada 2014 r. wystawionego przez czeską kopalnię wynika, że apelujący swoją pracę, która została przez ZUS wliczona w okres 23 lat 8 miesięcy i 2 dni, wykonywał pod ziemią w kopalni i nie była to praca równorzędna z pracą górniczą, lecz praca górnicza (pismo ZUS złożone do akt sprawy z dnia 17 grudnia 2014 r., str. 7 - okres pracy górniczej i równorzędnej na dzień 27 października 2014 r.). Tym samym Sąd Okręgowy błędnie przyjął, że praca górnika pod ziemią była wykonywana przez okres niewiele ponad 10 lat. Takie ustalenie Sądu pozostaje w sprzeczności z w.w. dokumentami. Apelujący podniósł, że do wskazanych wyżej i uwzględnionych przez ZUS, a następnie także przez Sąd Okręgowy, okresów doliczyć należy następne tj. 8 miesięcy i 27 dni z tytułu zasiłku chorobowego, a także 11 miesięcy i 26 dni z tytułu świadczenia rehabilitacyjnego (łącznie 1 rok 9 miesięcy i 23 dni). Wynika to stąd, że art. 50e ust. 1 ogranicza rodzaje okresów zaliczanych do okresów pracy górniczej uprawniających do emerytury górniczej bez względu na wiek. Obecnie zaliczeniu podlegają w pierwszej kolejności okresy niezdolności do pracy z tytułu wypadku albo choroby zawodowej, za które wypłacono wynagrodzenie lub zasiłek chorobowy albo świadczenie rehabilitacyjne (art. 50e Emerytury i renty red. Gudowska 2013, wyd. 1/Kiryło). Apelujący wskazał, że Sąd Okręgowy słusznie przyjął, iż korzystanie

w okresie od dnia 23 stycznia 1992 r. do dnia 18 października 1992 r. z zasiłku chorobowego w związku z wypadkiem przy pracy z dnia 22 stycznia 1992 r. miało miejsce w trakcie zatrudnienia. Tym samym przez 8 miesięcy i 27 dni przebywał na zasiłku chorobowym, który wlicza się do czasu pracy górniczej zgodnie z art. 50e. Słusznie też przyjął Sąd Okręgowy, że w okresie od 19 października 1992 r. do 13 października 1993 r. pobierał on świadczenie rehabilitacyjne, zatem ten okres 11 miesięcy i 26 dni podlega wliczeniu się do czasu pracy górniczej zgodnie z art. 50e. Zdaniem apelującego okres korzystania z zasiłku chorobowego i świadczenia rehabilitacyjnego, łącznie 1 rok 9 miesięcy 23 dni, winien zostać doliczony do pracy górniczej wykonywanej pod ziemią stale i w pełnym wymiarze czasu pracy (zgodnie z art. 50e ust. 2). W konsekwencji spełnił przesłanki z art. 50e, bowiem przez 25 lat 4 miesiące i 26 dni świadczył pracę górniczą pod ziemią stale i w pełnym wymiarze czasu pracy (tj. 23 lata 8 miesięcy i 2 dni pracy w polskiej oraz czeskiej kopalni + 1 rok 9 miesięcy 23 dni zasiłek chorobowy, świadczenie rehabilitacyjne). Apelujący wskazał też w odniesieniu do emerytury na podstawie art. 50a, że przy uwzględnieniu aktualnego stażu ubezpieczonego Sąd Okręgowy winien orzec stosownie do odwołania. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 2 sierpnia 2007 r., III UK 25/07, wyraził pogląd, że w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych sąd ocenia legalność decyzji rentowej według stanu rzeczy w chwili jej wydania. W uzasadnionych jednakże sytuacjach, kiedy przesłanka prawa do renty dotycząca wymaganego stażu ubezpieczeniowego spełni się w sposób pewny po wydaniu zaskarżonej decyzji, sąd może przyznać ubezpieczonemu świadczenie biorąc za podstawę art. 316 § 1 k.p.c. Z zaświadczenia o zatrudnieniu obywatela polskiego w Czechach z dnia 20 listopada 2014 r. wynika, że apelujący nadal jest zatrudniony w kopalni w Czechach. Sąd Okręgowy nie dokonał jednak ponownego przeliczenia czasu pracy w czeskiej kopalni na dzień wyrokowania, a oparł się w tym zakresie na wycenieniach ZUS sporządzonych na dzień 27 października 2014 r. Apelujący zwrócił uwagę na to, że niewątpliwie na dzień sporządzenia apelacji legitymował się ponad 25 – letnim okresem pracy górniczej, dlatego już z tego powodu jest

uprawniony do emerytury górniczej. Sąd II instancji winien uwzględnić czas pracy apelującego na dzień wyrokowania, a nie na dzień 27 października 2014 r.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja nie zawiera zasadnych zarzutów i nie zasługuje na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności podkreślić należy, iż cechą szczególną postępowania w sprawie z zakresu ubezpieczeń społecznych jest to, że treść decyzji organu rentowego wyznacza przedmiot i zakres rozpoznania oraz orzeczenia sądu pracy i ubezpieczeń społecznych (por. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13 maja 1999 r. II UZ 52/99 OSNP 2000/15/601), wobec czego brak jest podstaw do zastosowania w przedmiotowej sprawie w dacie wyrokowania art. 316 § 1 k.p.c. W dominującym orzecznictwie i literaturze przedmiotu przyjmuje się, że w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych nie obowiązuje zasada określona w art. 316 § 1 k.p.c. orzekania według stanu rzeczy z chwili zamknięcia rozprawy, lecz oceny prawidłowości i legalności decyzji dokonuje się według stanu rzeczy z chwili jej wydania, od czego z kolei dopuszcza się pewne wyjątki (por. np.: wyroki: z 10 marca 1998 r., II UKN 555/97, OSNAPiUS 1999 Nr 5, poz. 181, z 20 maja 2004 r., II UK 395/03, OSNP 2005 Nr 3, poz. 43, z 17 lipca 2008 r. II UK 348/07 LEX nr 447252; oraz uzasadnienie uchwały 7 sędziów Sądu Najwyższego z 24 stycznia 2007 r. III UZP 4/06, OSNP 2007/15-16/226). Konsekwencją tej reguły jest to, iż spełnienie przesłanek nabycia prawa do świadczenia po dacie wydania decyzji zasadniczo nie uzasadnia zmiany zaskarżonej decyzji i przyznania świadczenia. Tylko na zasadzie pewnego wyjątku od reguły niekiedy dopuszcza się przyznanie prawa po dacie decyzji, jeżeli nastąpiło oczywiste, niekwestionowane spełnienie jakiejś przesłanki (np. ubezpieczony osiągnął wiek emerytalny). Nie mniej jednak w każdej sytuacji rozważenia wymaga charakter postępowania w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych i całkowitego pozbawienia znaczenia postępowania administracyjnego poprzedzającego postępowanie sądowe.

W przedmiotowej sprawie taki wyjątek nie zachodzi, trzeba bowiem zwrócić uwagę na fakt, że Z. H. odwołał się od dwóch decyzji organu rentowego, tj. z dnia 7 listopada 2014 r. i 2 grudnia 2014 r., odmawiających mu przyznania emerytury górniczej ze względu na brak wymaganego stażu pracy górniczej (które zostały połączone do łącznego rozpoznania). Jak wynika z treści tych decyzji, organ rentowy stwierdził w każdej z nich, iż wnioskodawca nie spełnił przesłanek warunkujących nabycie prawa do emerytury ujętych w art. 50a ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (j.t. Dz. U. z 2017 r. poz. 1383 ze zm.), przyjmując w pierwszej z wymienionych decyzji, że udowodniony staż pracy górniczej wyniósł 22 lata 10 miesięcy i 2 dni, a w kolejnej decyzji wskazał, że staż takiej pracy wyniósł 23 lata 8 miesięcy i 2 dni (różnica wynikała z zaliczenia do stażu pracy górniczej dodatkowego okresu pracy w Czechach). Wnioskodawca odwołując się od tych decyzji domagał się zweryfikowania swoich uprawnień do emerytury górniczej z punktu widzenia przepisu art. 50e ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, jak również z punktu widzenia przepisu art. 48 tej ustawy. W wywiedzionej apelacji wnioskodawca nawiązywał do treści odwołania i zarzucał, że uchycieniem Sądu I instancji było nie rozważenie zrealizowania przesłanek prawa do emerytury górniczej z art. 50e ustawy emerytalno – rentowej, przedstawił też wywód mający wykazać, iż przesłanki te spełnił, podczas gdy z zaskarżonych decyzji w jego ocenie wynika, że organ rentowy obliczył okres pracy górniczej wykonywanej pod ziemią na 23 lata 8 miesięcy i 2 dni, a do tego okresu należy jeszcze doliczyć okres pobierania zasiłku chorobowego (od 23 stycznia 1992 r. do 18 października 1992 r.) i świadczenia rehabilitacyjnego (od 19 października 1992 r. do 13 października 1993 r.), co łącznie dawałoby okres 25 lat pracy górniczej wykonywanej pod ziemią.

Przechodząc do oceny zarzutów apelacji należy wskazać na wstępie, że określone w ustawie emerytalno – rentowej przesłanki do nabycia prawa do emerytury górniczej określone w art. 50a i art. 50e należy jednoznacznie rozdzielić, ponieważ przepisy te stanowią w istocie autonomiczne i odrębne względem siebie podstawy prawne przyznania emerytury górniczej (tak np. Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 1 marca 2018 r. I UK 469/16, czy też w postanowieniu z dnia 2 marca 2017 r., I UZ 61/16, LEX nr 2284204). Jak podkreśla się w orzecznictwie, art. 50e statuuje własny, odrębny od art. 50a układ warunkujący nabycie uprawnień do emerytury górniczej. Rezygnując z przesłanki wieku emerytalnego, wymaga dłuższego, bo 25 – letniego stażu kwalifikowanej pracy górniczej, będącej tak zwaną „czystą” pracą górniczą i to jedynie tej wykonywanej pod ziemią, w pełnym – a nie minimum w połowie –

wymiarze czasu pracy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 grudnia 2014 r., I UK 169/14, LEX nr 1642866; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 1 kwietnia 2014 r., I UK 366/13, LEX Nr 1455428).

Przepis art. 50a ust. 1 ustawy emerytalno – rentowej emerytura statuuje, że górnicza przysługuje pracownikowi, który spełnia łącznie następujące warunki: 1) ukończył 55 lat życia; 2) ma okres pracy górniczej wynoszący łącznie z okresami pracy równorzędnej co najmniej 20 lat dla kobiet i 25 lat dla mężczyzn, w tym co najmniej 10 lat pracy górniczej określonej w art. 50c ust. 1; 3) nie przystąpił do otwartego funduszu emerytalnego albo złożył wniosek o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym, za pośrednictwem Zakładu, na dochody budżetu państwa. Zgodnie z art. 50a ust. 2 wiek emerytalny wymagany od pracowników: kobiet mających co najmniej 20 lat, a mężczyzn co najmniej 25 lat pracy górniczej i równorzędnej, w tym co najmniej 15 lat pracy górniczej, o której mowa w art. 50c ust. 1, wynosi 50 lat. Z kolei w świetle art. 50e ust. 1 ustawy emerytalno – rentowej, prawo do emerytury górniczej bez względu na wiek i zajmowane stanowisko przysługuje pracownikom, którzy pracę górniczą wykonywali pod ziemią stale i w pełnym wymiarze czasu pracy przez okres wynoszący co najmniej 25 lat, z uwzględnieniem ust. 2, pozwalającego na zaliczenie do okresów pracy górniczej okresów: 1) niezdolności do pracy z tytułu wypadku przy pracy albo z tytułu choroby zawodowej, za które wypłacone zostało wynagrodzenie lub zasiłek chorobowy albo świadczenie rehabilitacyjne, 2) czasowego oddelegowania pracowników, o których mowa w art. 50c ust. 1 pkt 6, do zawodowego pogotowia ratowniczego w (...) S.A. w B., w (...) S.A. (...) lub w okręgowych stacjach ratownictwa górniczego - bezpośrednio poprzedzonych pracą górniczą wykonywaną pod ziemią stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, przypadających w czasie trwania stosunku pracy. W świetle art. 50e ust. 3 dodatkowym warunkiem jest nie przystąpienie przez pracownika do OFE albo złożenie wniosku o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w OFE, za pośrednictwem ZUS, na dochody budżetu państwa.

Analizując treść przytoczonych wyżej przepisów zauważyć należy, że art. 50a reguluje uprawnienie do emerytury górniczej w wieku obniżonym, która przysługuje po osiągnięciu wymaganego wieku i odpowiedniego stażu pracy górniczej łącznie z pracą równorzędną, przy czym chodzi tutaj o pracę górniczą ogólnie rozumianą (jakąkolwiek), podczas gdy w przypadku art. 50e dotyczącego emerytury przysługującej bez względu na wiek i zajmowane stanowisko podstawowym wymogiem jest legitymowanie się co najmniej 25 – letnim okresem pracy górniczej wykonywanej pod ziemią stale i w pełnym wymiarze czasu pracy. Tym samym ustawodawca w w.w. przepisach wprowadza nie tylko odmienne przesłanki do nabycia prawa do emerytury, ale także posługuje się odmienną terminologią. Trzeba zwrócić uwagę na to, że przepis art. 50a ustawy emerytalno – rentowej mówi o okresach pracy górniczej, z mocy art. 50b, wykonywanej co najmniej w połowie wymiaru czasu pracy, natomiast art. 50e mówi o okresie wykonywania pracy górniczej pod ziemią stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wynoszącym co najmniej 25 lat. Wspólna jest wyłącznie definicja „pracy górniczej pod ziemią” z art. 50 ust. 1, ale inaczej brzmiące terminy „okres pracy górniczej” i „okres wykonywania pracy górniczej” nie mają tego samego desygnatu, ponieważ ich odmienna redakcja nie jest przypadkowa, jej znaczenie normatywne jest takie, że sposób obliczania pracy górniczej z art. 50a nie ma zastosowania w przypadku ustalania prawa do emerytury górniczej bez względu na wiek. Uregulowana w art. 50e emerytura górnicza bez względu na wiek jest szczególnym przywilejem, idącym dalej niż dobrodziejstwo zwiększania okresu kwalifikowanej pracy górniczej półtorakrotnym przelicznikiem, co z kolei uzasadnia restrykcyjny warunek nabycia do niej prawa w postaci legitymowania się okresem 25 lat rzeczywistej pracy pod ziemią w kopalni. Ustawodawca w zamian za rezygnację z przesłanki wieku emerytalnego, zaostriżył warunki stażowe, określając mniej korzystny dla ubezpieczonych sposób obliczania okresów pracy górniczej. Położenie nacisku w art. 50e na wykonywanie pracy nie tylko w pełnym wymiarze czasu pracy, ale także w sposób stały pokazuje, że chodzi tutaj o okres rzeczywistego wykonywania pracy górniczej bez możliwości uzupełniania go w jakikolwiek sposób, także przez proporcjonalne zwiększenie. Tym samym wskazany w art. 50e okres wykonywania pracy górniczej pod ziemią stale i w pełnym wymiarze czasu pracy to okres, w którym górnik rzeczywiście pracował w kopalni pod ziemią, z wyjątkami wskazanymi przez ustawodawcę w art. 50e ust. 2. Nie ma zatem znaczenia brak w art. 50d (dotyczącym zaliczania określonych rodzajów pracy w wymiarze półtorakrotnym) wyraźnego ograniczenia jego stosowania do emerytury z art. 50e. Niestosowanie tego przepisu do emerytury z art. 50e wynika już z całkowitej odrębności zawartego w tej normie prawnej sposobu obliczania stażu pracy górniczej, w którym nie ma miejsca na zwiększanie stażu pracy górniczej w przodku półtorakrotnym przelicznikiem.

W rozpoznawanej sprawie w związku ze złożeniem przez Z. H. wniosku o emeryturę górniczą, spełnienie przez niego uprawnień do tego świadczenia było rozważane w oparciu o przepis art. 50a ustawy emerytalno – rentowej i to właśnie w oparciu o ten przepis organ rentowy ustalił, że wnioskodawca wykazał okres pracy górniczej liczący 23 lata 8 miesięcy i 2 dni. Skoro zatem okres pracy górniczej obliczany był na podstawie art. 50a, to tym samym do jego obliczenia zastosowano przelicznik półtorakrotny, co zresztą wprost wynika z obydwu zaskarżonych decyzji. Organ rentowy wskazał bowiem, że w wymiarze półtorakrotnym uwzględniony został okres pracy górniczej przypadający od 16 listopada 1981 r. do 18 października 1992 r. (tj. 105 miesięcy i 20 dni). Wobec ustalenia okresu pracy górniczej w wymiarze 23 lat 8 miesięcy i 2 dni nie budzi wątpliwości, że wnioskodawca nie spełniał wymogu legitymowania się okresem pracy górniczej wynoszącym łącznie z okresami pracy równorzędnej co najmniej 25 lat dla mężczyzn (art. 50a ust. 1 pkt 2 ustawy emerytalno - rentowej). Wbrew stanowisku wnioskodawcy nie było jednak możliwe zwiększenie obliczonego w ten sposób okresu pracy górniczej poprzez doliczenie do niego okresu pobierania zasiłku chorobowego (od 23 stycznia 1992 r. do 18 października 1992 r.) i świadczenia rehabilitacyjnego (od 19 października 1992 r. do 13 października 1993 r.).

W orzecznictwie Sądu Najwyższego ugruntowane jest stanowisko, że przypadające od dnia 15 listopada 1991 r. okresy pobierania wynagrodzenia za czas niezdolności do pracy wypłacanego na podstawie przepisów kodeksu pracy, zasiłków z ubezpieczenia społecznego chorobowego lub opiekuńczego oraz świadczenia rehabilitacyjnego, nie wchodzi do stażu pracy uprawniającego do emerytury górniczej z art. 50a ustawy emerytalno – rentowej (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 1 kwietnia 2014 r., I UK 366/13, ONSP 2015/7/101; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 lutego 2012 r., I UK 286/11, OSNP 2013/3-4/37; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 maja 2013 r., I UK 589/12, OSNP 2014/7/105). W art. 50e ust. 2 pkt 1 jest wprawdzie mowa o tym, że do okresów pracy górniczej wykonywanej pod ziemią stale i w pełnym wymiarze czasu pracy zalicza się także okresy niezdolności do pracy z tytułu wypadku przy pracy albo z tytułu choroby zawodowej, za które wypłacone zostało wynagrodzenie lub zasiłek chorobowy albo świadczenie rehabilitacyjne. Nie można jednak interpretować przepisów art. 50a w związku z art. 50b ustawy emerytalno – rentowej przez odniesienie do jej art. 50e ust. 2 pkt 1. Zarówno dawny art. 48 ustawy emerytalnej (oraz jego odpowiednik w postaci art. 10 ustawy z dnia 1 lutego 1983 r. o zaopatrzeniu emerytalnym górników i ich rodzin) jak i obecny art. 50e tej ustawy statuują bowiem własny, odrębny od art. 50a (i jego poprzednika w postaci art. 34) układ warunkujący nabycie uprawnień do emerytury górniczej, rezygnując z przesłanki wieku emerytalnego na rzecz dłuższego, bo 25-letniego stażu kwalifikowanej pracy górniczej (tj. wyłącznie „czystej” pracy górniczej i to jedynie tej wykonywanej pod ziemią, a w dodatku w pełnym - a nie w minimum połowie - wymiarze czasu pracy) i przy spełnieniu warunku nieprzystąpienia do otwartego funduszu emerytalnego.

W ocenie Sądu Apelacyjnego wnioskodawca nie ma zatem racji twierdząc, że doliczenie okresu pobierania zasiłku chorobowego (od 23 stycznia 1992 r. do 18 października 1992 r.) i świadczenia rehabilitacyjnego (od 19 października 1992 r. do 13 października 1993 r.) do ustalonego przez organ rentowy okresu pracy górniczej wynoszącego 23 lata 8 miesięcy i 2 dni, pozwoli w konsekwencji na uzyskanie 25 – letniego okresu pracy górniczej wykonywanej pod ziemią stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, o jakim jest mowa w art. 50e ust. 1 ustawy emerytalno - rentowej. Wnioskodawca prezentując taki tok rozumowania pomija zupełnie wskazaną już na wstępie kwestię, że ustalony przez organ rentowy okres pracy górniczej w wymiarze 23 lat 8 miesięcy i 2 dni został wyliczony przy zastosowaniu wskaźnika półtorakrotnego (wskaźnik ten przyjęto do okresu pracy górniczej przypadającego od 16 listopada 1981 r. do 18 października 1992 r.). Tymczasem okres pracy górniczej wykonywanej pod ziemią stale i w pełnym wymiarze czasu pracy ustalany jest bez stosowania takiego przelicznika. W związku z tym ustalony przez organ rentowy okres 23 lat 8 miesięcy i 2 dni nie jest okresem „pracy górniczej wykonywanej pod ziemią stale i w pełnym wymiarze czasu pracy” w rozumieniu art. 50e ust. 1 – okres ten jest w rzeczywistości znacznie krótszy i nawet doliczenie do niego okresu pobierania zasiłku chorobowego i świadczenia rehabilitacyjnego nie dałoby łącznie wymaganego stażu takiej kwalifikowanej pracy górniczej.

Na marginesie zauważyć należy, że wbrew stanowisku organu rentowego, doliczenie - na zasadzie art. 50e ust. 2 pkt 1 - okresu pobierania zasiłku chorobowego (od 23 stycznia 1992 r. do 18 października 1992 r.) i świadczenia rehabilitacyjnego (od 19 października 1992 r. do 13 października 1993 r.) byłoby co do zasady dopuszczalne, ponieważ jak wynika ze świadectwa pracy z dnia 29 października 2015 r. (k. 92 a.s.) okresy pobierania tych świadczeń przypadały

w trakcie trwającego zatrudnienia. Lecz nie miał również racji apelujący, że już w świetle dokumentów w postaci „zaświadczenia o zatrudnieniu obywatela polskiego w CR” z dnia 20 listopada 2014 r. i świadectwa pracy z dnia 29 października 2015 r. wystawionego przez KWK (...) przyjąć należy, iż wykazany został co najmniej 25 – letni okres pracy górniczej wykonywanej pod ziemią stale i w pełnym wymiarze czasu pracy. Nie może tu bowiem ująć z pola widzenia, że z treści świadectwa pracy z dnia 29 października 2015 r. jednoznacznie wynika, że nie cały okres objętych tym świadectwem jest okresem pracy wykonywanej pod ziemią. Pracodawca stwierdził, że pierwszą pracą wykonywaną w początkowym okresie zatrudnienia była praca elektromontera taboru kolejowego na powierzchni. W świetle tego dokumentu praca ta była wykonywana od dnia 8 stycznia 1979 r. do dnia 15 listopada 1981 r., bowiem z dniem 16 listopada 1981 r. wnioskodawca rozpoczął wykonywanie pracy robotnika dołowego pod ziemią.

Wobec naprowadzonych wyżej rozważań stwierdzić należy, że wnioskodawca nie spełnił przesłanek warunkujących nabycie prawa do emerytury górniczej zarówno na podstawie art. 50a ustawy emerytalno –rentowej, jak i na podstawie art. 50e tej ustawy, a zatem za trafną uznać należy konstatację Sądu pierwszej instancji, że odwołania nie zasługiwały na uwzględnienie. Jakkolwiek ZUS wydał w dniu 17 sierpnia 2017 r. decyzję przyznającą Z. H. emeryturę górniczą od dnia(...) to nastąpiło to na skutek ponownego wniosku z dnia 31 maja 2016 r., co nie wpływa na trafność zaskarżonego wyroku, ponieważ badane były przesłanki do przyznania świadczenia na tę właśnie datę, a to wobec przedłożenia dodatkowego świadectwa pracy z dnia 7 kwietnia 2016 r. (a więc już po wydaniu zaskarżonego wyroku)

W tym stanie rzeczy Sąd Apelacyjny uznał, że zaskarżony wyrok jest trafny i odpowiada prawu, a wywiedziona apelacja nie zawierała usprawiedliwionych zarzutów, dlatego też orzekł jak w sentencji na podstawie art. 385 k.p.c.